

Prywatna

Grudziądz, dnia 1. czerwca 1923 r.

Pomorska Szkoła Sztuk Pięknych
Muzeum.

Do

K u r a t o r j u m

Okręgu Szkolnego Pomorskiego

w T o r u n i u

przez Dyрекcyję Państw. Seminarjum Nauczycielskiego Męskiego

w G r u d z i ą d z u

Szostownie do polecenia Kuratorjum przedkładam w załączeniu mono-
grafię „Pomorskiej Szkoły Sztuk Pięknych. ”

Kierownik Szkoły.

4 załączników.

Z chylą powrotu Pomorza na łono Mazierzy rozpoczął się potężny ruch kulturolno-oświatowy celem wypełnienia luk pozostałych w-skutek wiekowej niewoli i rządów zaborecy. Do pracy stanęły nie tylko polskie władzy państwowe i komunalne, lecz całe społeczeństwo, wśród którego wiele jednostek rozporzęło zastaniawać się nad wskrzeszeniem dawnej kultury polskiej z jej cechami pomorskimi.

Szczególnie wdzięczne pole dla tych jednostek następczały sztuki plstyczne i zdobnictwa ludowe na których występują najjaskrawiej doniosłe cechy Pomorza.

Nad wydobyciem ich na światło dzienne, rozpoczęła pracę Rada Pomorska w Grudziądzu. Ona to z mej inicjatywy ~~stworzonymi~~ utworzywszy Komitet Honorowy z miłników sztuki mieszkających na Pomorzu, i Komitet Wykonawczy z obywateli miasta Grudziądza przystąpiła do zorganizowania pierwszej Wystawy Sztuk Pięknych na Pomorzu złożonej z dzieł pensła wyłącznie artystów Pomorza.

Otwarcie tej wystawy w salach Muzeum nastąpiło dnia 7.czerwca 1921r. przez Naczelnika Państwa, Marszałka Józefa Piłsudskiego, w obecności przedstawicieli wszystkich władz, artystów plastyków i licznie z gromadzonego obywatelstwa z całego Pomorza.

Wystawa ta cieszyła się wielkiem powodzeniem nie tylko w Grudziądzu lecz i w Warszawie, gdzie przez kilka tygodni znajdowała się w salach Zachęty. "

Powodzenie wystawy sztuk pięknych artystów pomorskich natchnęło mnie myślą zorganizowania z ramienia Rady Pomorskiej Towarzystwa Artystów Pomorskich, które nie rozwinęło się nieleżycie z powodu likwidacji Rady Pomorskiej.

Nie zrażony tem powodzeniem postanowiłem rozporząć działalność z innym kierunku, a mianowicie przystąpiłem do zrealizowania dawno nurtującej we mnie myśli stworzenia w Grudziądzu „ Pomorskiej Szkoły Sztuk Pięknych, ” w której z czasem zogniskowałyby się życie sztuk plastycznych na Pomorzu i w której pielegnowaneby były odrębne pomorskie cechy sztuk pięknych.

Dzięki poparciu grona obywateli i miejscowej prasy w dniu 1.listopada 1922r. otworzyłem w obecności przybyłego w zastępstwie p. Wojewody, p. Starosty Ossowskiego, reprezentantów miasta i powiatu, władz wojskowych, organizacji społecznych i grona miejscowego obywatelstwa „ Pomorska Szkoła Sztuk Pięknych ” w udzielonej mi sali Muzeum miejskiego.

Początkowo miałem 12. uczniów. w chwili obecnej liczba ta wzrosła do 20 i przekracza ilość uczniów, jaką mogłem przyjąć do szkoły, rozporządzającej tylko

Jedną niewielką salką. Koszta prowadzenia szkoły wzrastające z dnia na dzień pokrywałem z czesnego, który do lutego b.r. wynosiło 15 000 mk. a następnie podwyższone zostało do 30 000 mk. Kilku uczniów zwolnionych jest z opłaty czesnego.

Statystyka uczniów szkoły przedstawia się następująco: 13 mężczyzn i 7 kobiet. pod względem wykształcenia 9 osób posiada wykształcenia gimnazjalne, 7 seminaryjne, 1 wydziałowe, 3 szkoły powszechnej.

Lekcje odbywają się codziennie z wyjątkiem sobót od godziny 16-tej. do 20-tej. Prócz praktycznej nauki (rysunki, skwarele, pastel, olejnej z natury, aktu, portretu, martwego życia oraz kompozycji, odbywają się również wykłady teoretyczne z ~~dziedzin~~ dziedziny anatomji, perspektywy i historii sztuki. Wykłady teoretyczne odbywają się od czasu do czasu, gdyż narazie brak odpowiednich funduszków na zaangażowanie stałych sił.

O wynikach dotychczasowej pracy w szkole, świadczą ~~skromnie~~ skromnie dwie wystawy:

1) z okazji balu Pomorskiej Szkoły Sztuk Pięknych w lutym b.r. i 2) z okazji Zjazdu Nauczycielstwa Pomorskiego w maju b.r. Obydwie wystawy znalazły uznanie tak społeczeństwa jak i prasy.

Pomorską Szkołę Sztuk Pięknych zainteresował się podczas swego pobytu w Grudziądzu p. Wiceminister O. P. i W. R. Łopuszański, oraz przybyli z nim przedstawiciele władz szkolnych, jak i nie mniej członkowie wycieczki dziennikarzy warszawskich, którzy wyrażili się o niej dodatnio.

Kierownik Szkoły.